TADEUSZ SYGIETYŃSKI



Piosenki

PAŃSTWOWEGO
ZESPOŁU LUDOWEGO
PIEŚNI i TAŃCA

MAZOWSZE

na głos solo

CZYTELNIK

TADEUSZ SYGIETYŃSKI

PIOSENKI

PAŃSTWOWEGO ZESPOŁU LUDOWEGO
PIEŚNI I TAŃCA „MAZOWSZE"

NA GŁOS SOLO

Redakcja
Czesław Grudziński

KD
3485

CZYTELNIK

1953

CZYTELNIK

BIBLIOTEKA
Warszawskiego
Tow. Muzyc.
626
3181

Okładkę projektował
A. PUCEK

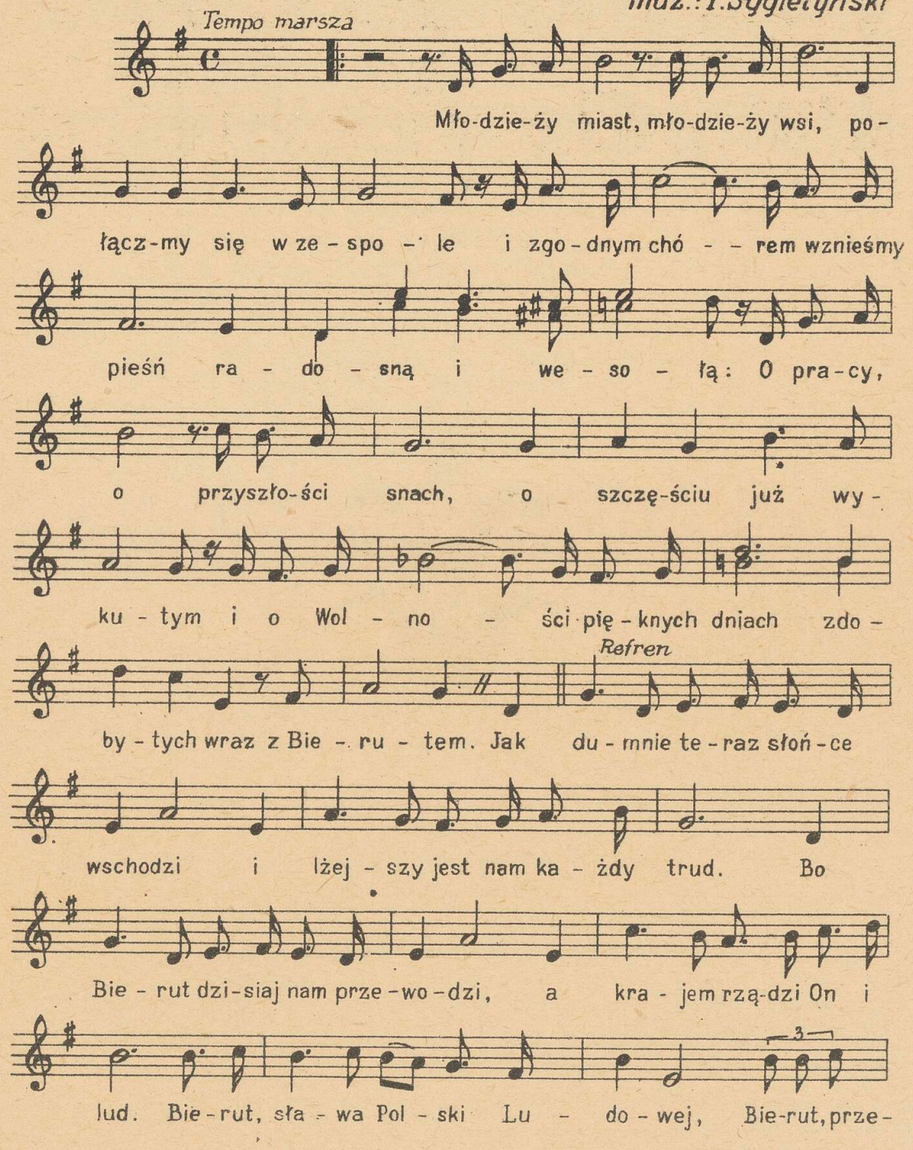
REDAKTOR: WITOLD RUDZIŃSKI

Tłoczono w Drukarni Narodowej w Krakowie. Zam. 99/5. II. 53
Papier offset. kl. V, 70×100-90 g. — 19.630. Druk uk. 21. III. 53
M-4-32699

Piosenka o Bierucie

słowa: S. Doboszówna
członek zespołu „Mazowsze"

muz.: T. Sygietyński







PIOSENKA O BIERUCIE

Młodzieży miast, młodzieży wsi,
Połączmy się w zespole
I zgodnym chórem wznieśmy pieśń
Radosną i wesołą:

O pracy, o przyszłości snach,
O szczęściu już wykutym
I o Wolności pięknych dniach
Zdobytych wraz z Bierutem.

Jak dumnie teraz słońce wschodzi
I lżejszy jest nam każdy trud.
Bo Bierut dzisiaj nam przewodzi,
A krajem rządzi On i lud.

Bierut — sława Polski Ludowej,
Bierut — przewodnik ludowych mas,
W jaśniejsze jutro, w lepszą przyszłość
Na czele Partii prowadzi nas.

Zapalił światła w ciemnych wsiach,
Warszawę podniósł z ruin,
Rozsiewa uśmiech w zgliszczach miast.
Szczęśliwy kraj buduje.

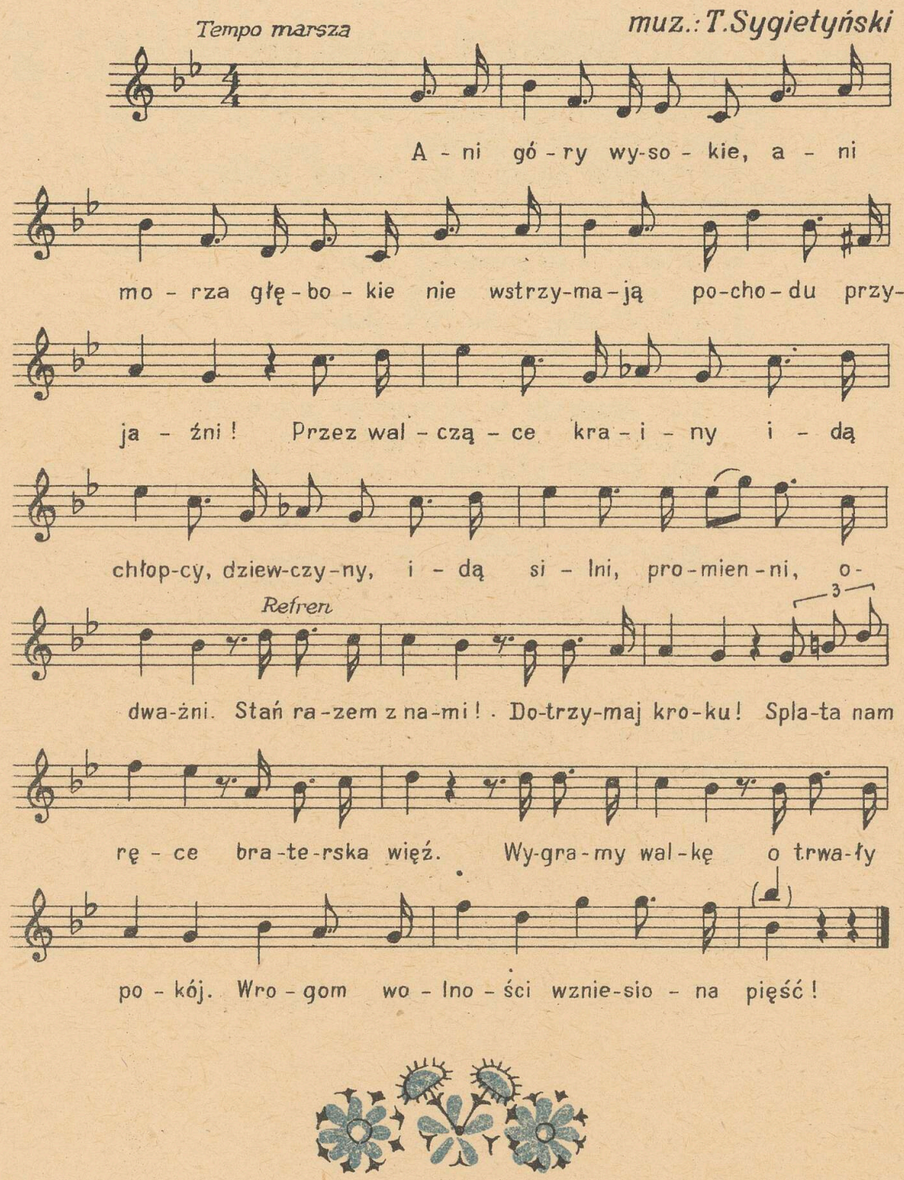
Na zawsze los swój z nami splótł,
Bo uczniem jest Stalina.
Po wieki będzie polski lud
Bieruta wciąż wspominać.

Jak dumnie teraz słońce wschodzi...

Pochód przyjaźni

słowa: E. Fiszer

muz.: T. Sygietyński



POCHÓD PRZYJAŹNI

Ani góry wysokie,
Ani morza głębokie
Nie wstrzymają pochodu przyjaźni!
Przez walczące krainy
Idą chłopcy, dziewczyny,
Idą silni, promienni, odważni.

Stań razem z nami!
Dotrzymaj kroku!
Splata nam ręce braterska więź.
Wygramy walkę o trwały pokój.
Wrogom wolności wzniesiona pięść!

Dalej, młodzi Słowianie,
Dalej, Grecy, Hiszpanie,
Młody Chińczyk do marszu powstaje.
Wnet dołączą tu inni,
Czarni bracia z Wirginii,
Bohaterscy pośpieszą Malaje.

Stań razem z nami!...

Równać krok, przyjaciele!
Komsomolcy na czele,
Robotników i chłopów synowie.
Gdy przez Moskwę, Warszawę
Śpiew niesiemy za sprawę,
Świat młodzieży nam gromko odpowie!

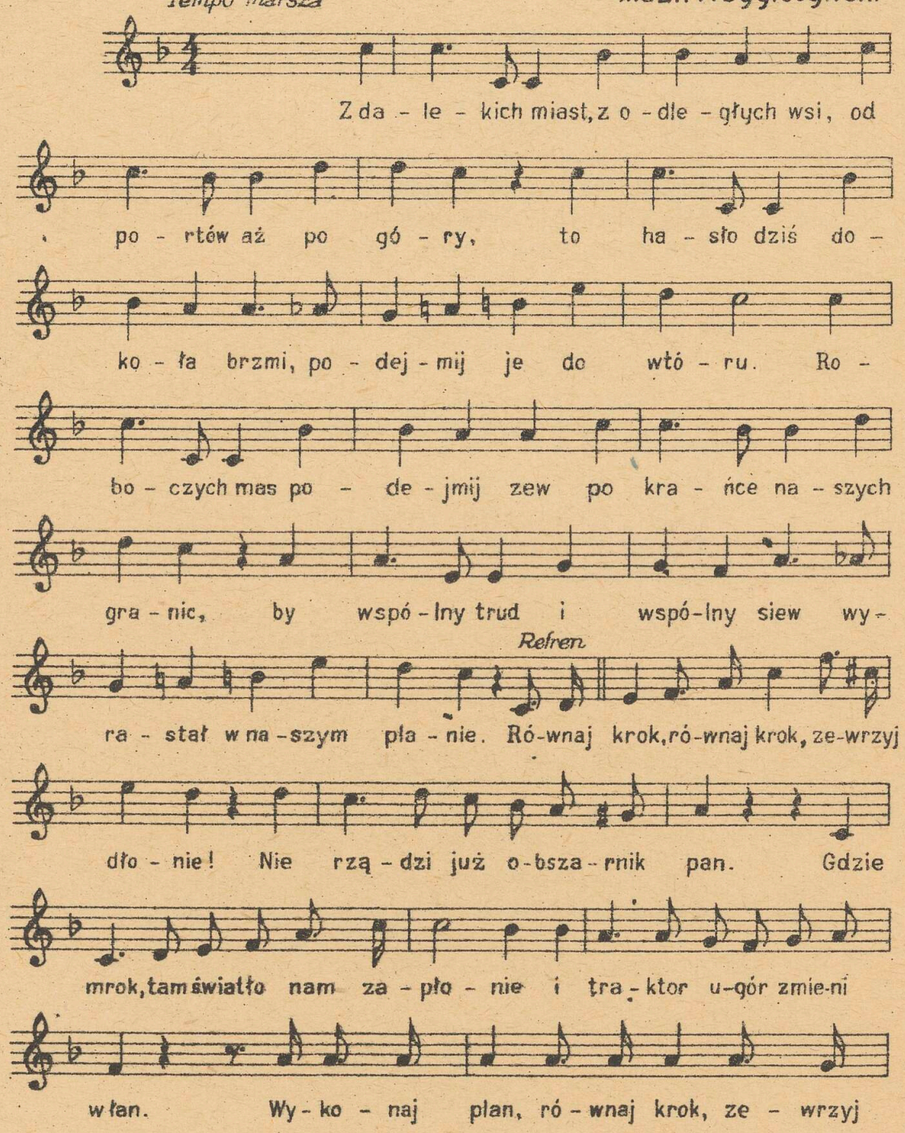
Stań razem z nami!...

Piosenka o 6-letnim Planie

słowa: S. Wygodzki

muz.: T. Sygietyński

Tempo marsza







PIOSENKA O 6-LETNIM PLANIE

Z dalekich miast, z odległych wsi,
Od portów aż po góry
To hasło dziś dokoła brzmi,
Podejmij je do wtóru.
Roboczych mas podejmij zew
Po krańce naszych granic,
By wspólny trud i wspólny siew
Wyrastał w naszym planie.

Równaj krok, równaj krok, zewrzyj dłonie!
Nie rządzi już obszarnik pan.
Gdzie mrok, tam światło nam zapłonie
I traktor ugór zmieni w łan.
Wykonaj plan, równaj krok, zewrzyj dłonie,
Wykonaj plan, wykonaj plan.
Gdzie mrok, tam światło nam zapłonie,
Wykonaj plan, wykonaj plan!

Jest wspólny kraj i wspólny cel,
Nie spoczną nasze ręce,
Nie straszny żar ni zimy biel,
Wykonaj szybciej, więcej.
Socjalizm twórz, wspólnotę twórz,
W radości buduj nowe
I z fabryk, hut, i z łanu zbóż
Braterskie podaj słowo.

Równaj krok, równaj krok, zewrzyj dłonie!...

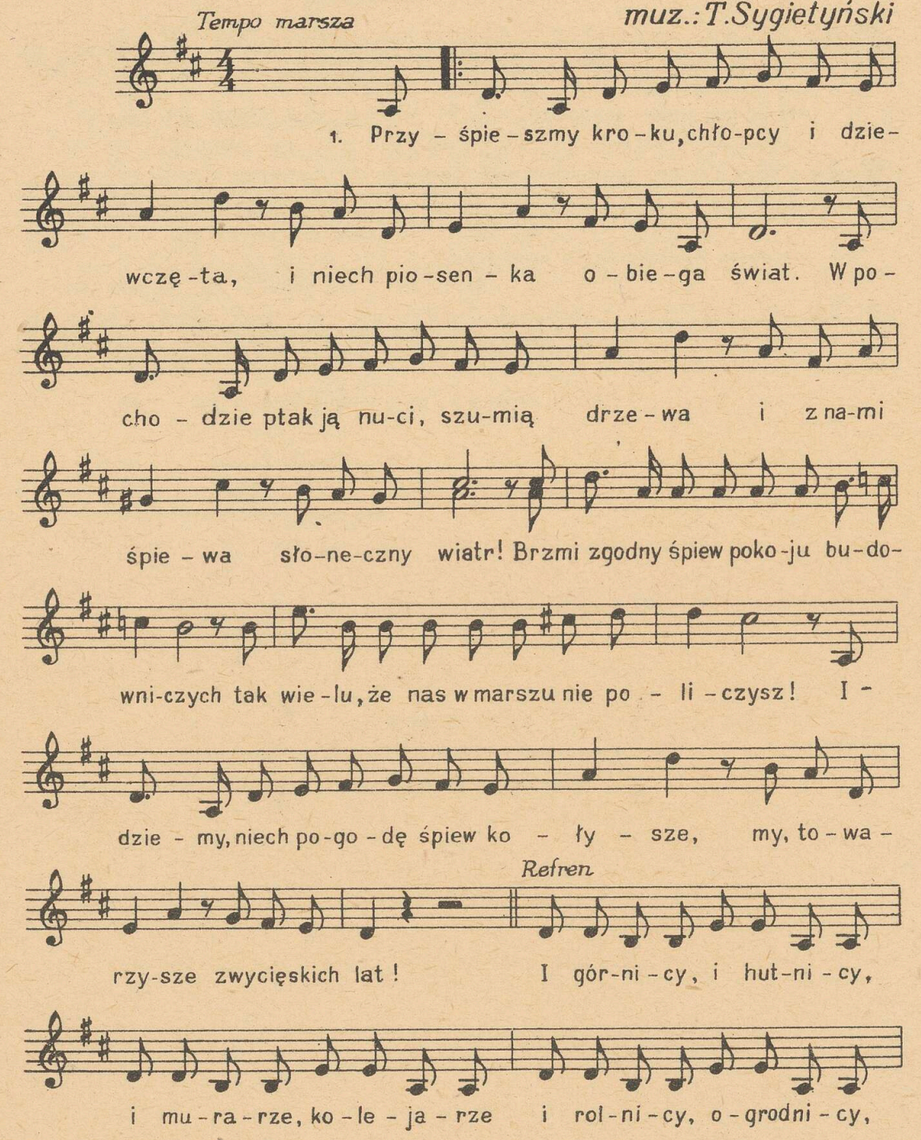
Jest z nami druh i z nami brat,
Nie spuszczaj z oka wroga.
Zmienimy kraj, zmienimy świat,
Zwycięska nasza droga.
Z dalekich miast, z odległych wsi,
Od portów aż po góry
To hasło dziś dokoła brzmi,
Podejmij je do wtóru.

Równaj krok, równaj krok, zewrzyj dłonie!...

Nasza piosenka

słowa: J. Ficowski

muz.: T. Sygietyński





NASZA PIOSENKA

Przyśpieszmy kroku, chłopcy i dziewczęta,
I niech piosenka
Obiega świat.
W pochodzie ptak ją nuci, szumią drzewa
I z nami śpiewa
Słoneczny wiatr!
Brzmi zgodny śpiew pokoju budowniczych
Tak wielu, że nas w marszu nie policzysz!
Idziemy, niech pogodę śpiew kołysze,
My towarzysze
Zwycięskich lat!

I górnicy,
I hutnicy,
I murarze,
Kolejarze
I rolnicy,
Ogrodnicy, krawcy, tkacze
I spawacze,
I cywile,
I żołnierze.
Wróg nam pieśni nie odbierze!
Tara bam, tara bam —
Wróg nie wydrze pieśni nam.

Bo pieśń nie tylko zrywa się w pochodzie,
Uskrzydla co dzień
Młodzieńczy trud.
Jej rytm popędza serca, nagli młoty
I do roboty
Nas będzie wiódł.
To śpiew weselny naszej wspólnej pracy,
Żałobny marsz dla ciemnych podpalaczy.
Niesiemy pieśń i ona nas porywa*,
I brzmi szczęśliwa,
Gdy śpiewa lud.

I górnicy...

* Trzy ostatnie wiersze drugiej zwrotki powtarzamy na zakończenie drugiego refrenu.

Bandoska

od Klembowa-Radzymina





BANDOSKA

Zachodźże, słoneczko, skoro masz zachodzić,
Bo nas nogi bolą po tym polu chodzić. (bis)

Nogi bolą chodzić, ręce bolą robić,
Zachodźże, słoneczko, skoro masz zachodzić. (bis)

Żebyś ty, słoneczko, na zarobku było,
Tobyś ty, słoneczko, prędzej zachodziło. (bis)

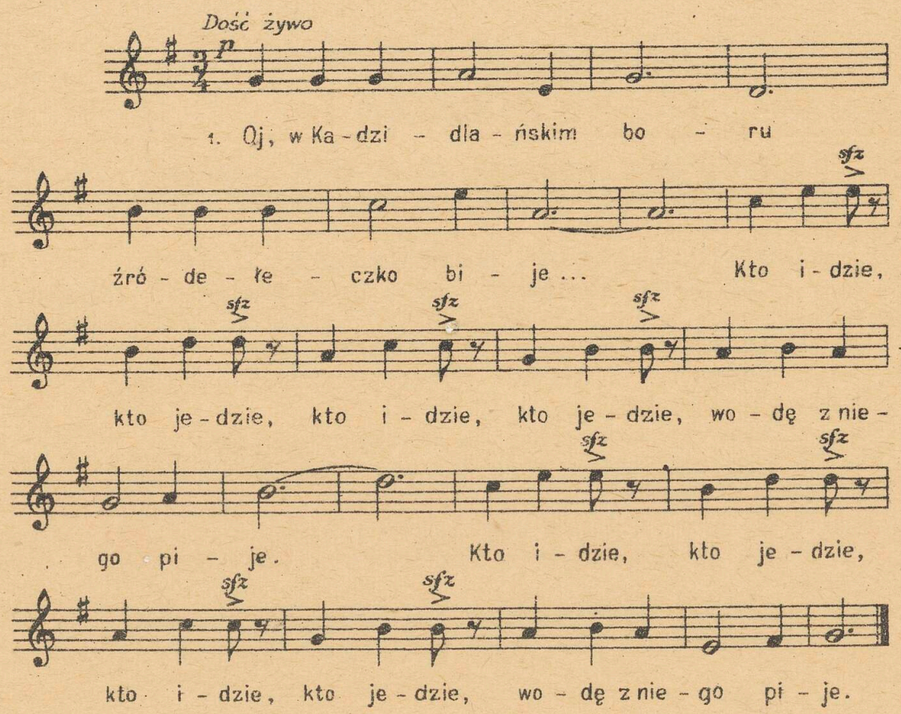
Aleś, ty, słoneczko, na zarobku nie jest,
Chodzisz sobie górą jak siwy gołąbek. (bis)

Bo siwy gołąbek nie narobi szkody,
Na ziemię przyleci, napije się wody. (bis)

Za las, słonko, za las, nie wyglądaj na nas,
Wrócisz do nas jutro, jak będzie raniutko. (bis)

W Kadzidlańskim boru

od Kadzidła



W KADZIDLAŃSKIM BORU

Oj, w Kadzidlańskim boru
Źródełeczko bije, oj bije!
Kto idzie, kto jedzie, kto idzie, kto jedzie,
Wodę z niego pije. } bis

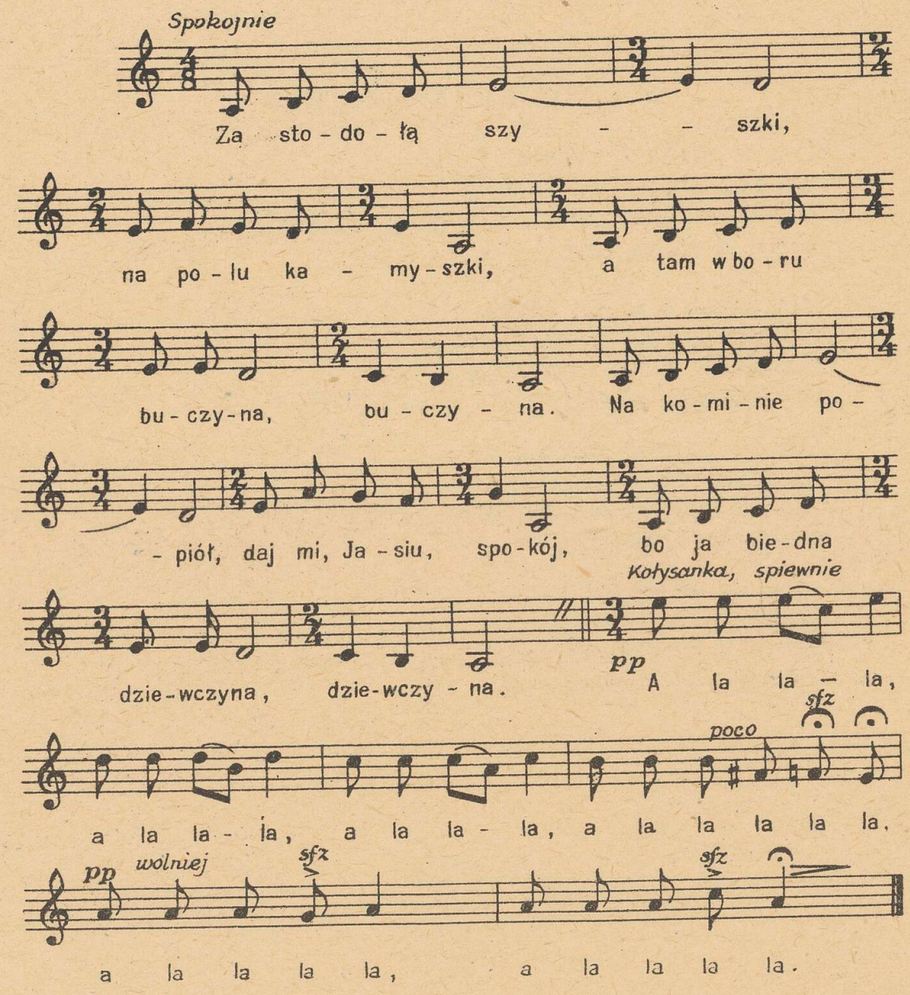
Nie pijcie z niego wody,
Bo ona zmącona, zmącona!
Pomąciła ci ją, pomąciła ci ją
Dziewczyna niedobra. } bis

Marna to jest dziewczyna,
Co się wystroiła, stroiła!
Choć liczka sposobne, choć oczka nadobne,
Wodę nam zmąciła. } bis

Choć ta woda zmącona,
Ale się ustoi, ustoi!
Każda z nas prześliczna, każda z nas prześliczna,
Choć się nie ustroi. } bis

Szyszki

od Lubani



SZYSZKI

Za stodołą szyszki, na polu kamyszki,
A tam w boru buczyna, buczyna.
Na kominie popiół, daj mi, Jasiu spokój,
Bo ja biedna dziewczyna, dziewczyna.

A la la la, a la la la, a la la la...

A jak pójdziesz orać, to mnie przyjdź zawołać,
Będę ci dopomagać, pomagać.
A jak zaorzemy, to się pobierzemy,
Będziemy się szanować, szanować.

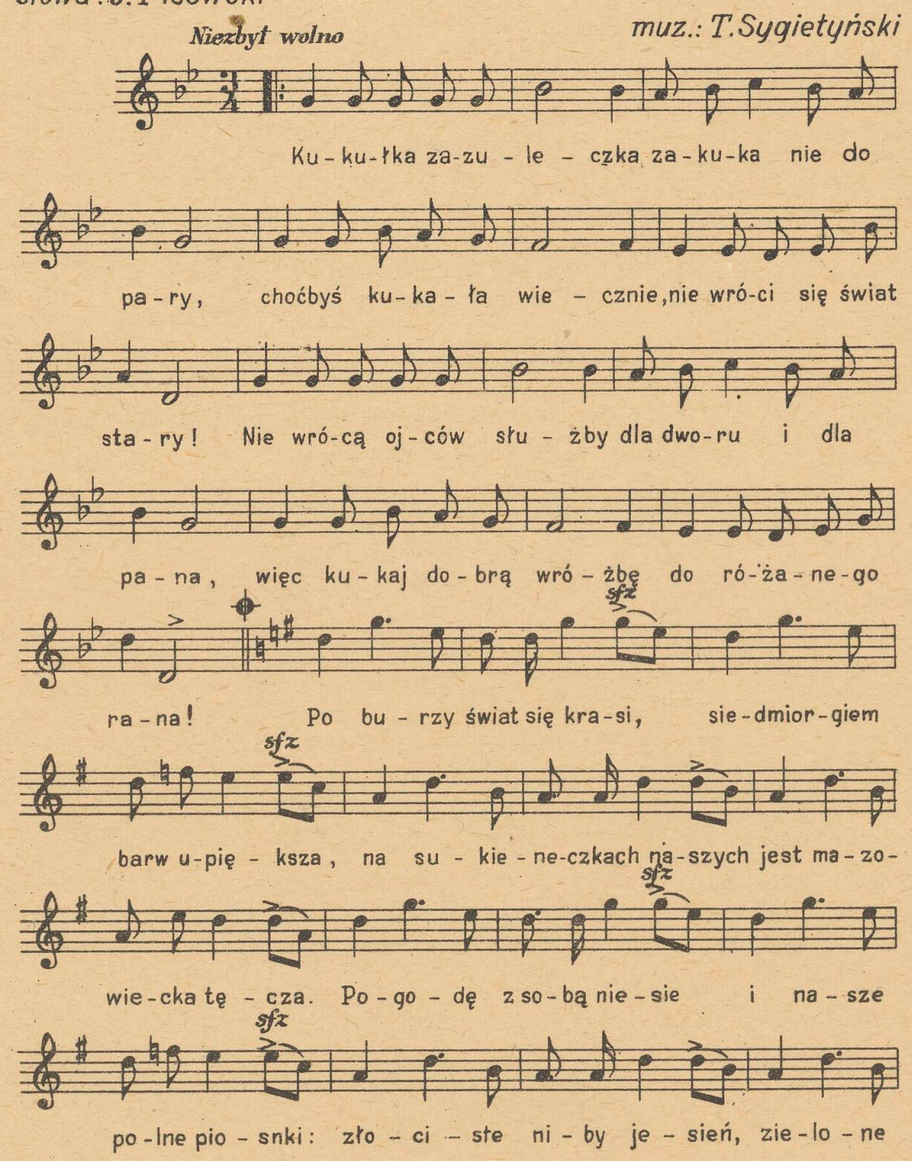
A la la la, a la la la, a la la la...

Mazowsze

Kukułka zazuleczka

słowa: J. Ficowski

Niezbyt wolno — muz.: T. Sygietyński





*) 3 zwrotka od początku do 𝄋 potem 3 volta.



MAZOWSZE

Kukułka zazuleczka...

Kukułka zazuleczka
Zakuka nie do pary.
Choćbyś kukała wiecznie,
Nie wróci się świat stary!
Nie wrócą ojców służby
Dla dworu i dla pana,
Więc kukaj dobrą wróżbę
Do różanego rana!
Po burzy świat się krasi,
Siedmiorgiem barw upiększa,
Na sukieneczkach naszych
Jest mazowiecka tęcza.
Pogodę z sobą niesie
I nasze polne piosnki:
Złociste niby jesień,
Zielone niby wiosny,
Zielone niby wiosny!

My, gospodarze ziemi,
Bo nasza jest ludowa!
To o niej śpiewać chcemy
I o niej zatańcować!
Niech słonko pozostanie
Na dzionek coraz większy,
Na radość, na śpiewanie
Siedmiu kolorów tęczy.
Śpiewało się przy święcie
O rutce i o chmielu,
Dziś piosnki lecą gęściej,
Bo co dzień jest wesele.
I chociaż w pieśniach ojców
Zapłacze dawną biedą,
W uśmiechu nowe słońce,
A w oczach modre niebo,
A w oczach modre niebo!

Wesele nie ustanie,
Od fali płynie bystrzej,
Nadąży w naszym planie
Oberek porywisty!
Kukułka zazuleczka
Zakuka nie do pary.
Choćbyś kukała wiecznie,
Nie wróci się świat stary!
Kukułka zazuleczka
Zakuka nie do pary.
Choćbyś kukała wiecznie,
Nie wróci się świat stary!
Nie wróci się świat stary!
Nie wróci się świat stary!



Trudno, u-cha-cha !

od Kadzidła



TRUDNO, U-CHA-CHA!

Świeć, miesiączku, w okno twoje,
Wyjdź, Kasieńko, serce moje!
Trudno, u-cha-cha! Trudno!
Wyjdź, Kasieńko, serce —
Wyjdź, Kasieńko, serce moje!

Kasia wyszła, w ganku stała,
Modre oczka zapłakała.
Trudno, u-cha-cha! Trudno!
Modre oczka zapła-
Modre oczka zapłakała.

Czemu płaczesz, czemu dumasz,
Czy ty do mnie serca nie masz?
Trudno, u-cha-cha! Trudno!
Czy ty do mnie serca —
Czy ty do mnie serca nie masz?

Nie mam serca ni ochoty,
Boś ty łajdak do roboty!
Trudno, u-cha-cha! Trudno!
Boś ty łajdak do ro-
Boś ty łajdak do roboty!

Do kochania — to się stroisz,
Do roboty — to postoisz!
Trudno, u-cha-cha! Trudno!
Do roboty — to po-
Do roboty — to postoisz!

Do robotyś przeleniwy,
Do kochania aż za chciwy.
Trudno, u-cha-cha! Trudno!
Do kochania aż za-
Do kochania aż za chciwy.

Kawaliry

O jo-jo-joj do!

od Radzonowa.(Mławskie).



KAWALIRY

Po cóześta, kawaliry, przyśli?
O-jo-jo-joj do!
Moja izba nie do wasyj myśli, } bis
O-jo-jo-joj do! }

Moja izba z ciosanygo drzewa.
O-jo-jo-joj do!
Nie takiego kawalira trzeba. } bis
O-jo-jo-joj do! }

Oj, trzeba mi kawalira pana,
O-jo-jo-joj do!
Nie takiego jak ja·jezdem sama. } bis
O-jo-jo-joj do! }

Zebym za nim piechty nie chodziła,
O-jo-jo-joj do!
Seść par kuni karytą jeździła. } bis
O-jo-jo-joj do! }

Zeby była karyta z oknamy!
O-jo-jo-joj do!
Zeby były kunie pod pióramy! } bis
O-jo-jo-joj do! }

Chiba zebym ciebie pokochała,
O-jo-jo-joj do!
Tobym piechty i boso biegała! } bis
O-jo-jo-joj do! }

To i hola !

Jadą goście, jadą...

od Kadzidła



TO I HOLA!

1

Jadą goście, jadą,
Koło mego sadu,
Do mnie nie przyjadą,
Bo nie mam posagu.
To i hola, hola, la la,
To i hola, hola, la! } bis

2

Choć nie mam posagu
Ani swego domu,
Jeszcze mnie matula
Nie da lada komu.
To i hola...

3

Powiadają ludzie,
Że ja malowana,
A ja u matuli
Ładnie wychowana.
To i hola...

4

Żeby nie dziewczyna,
Nie ożeniłby się.
Modre oczy miała,
Spodobała mu się.
To i hola...

5

Modre oczy mamy,
Na się spoglądamy.
Co komu do tego,
Że my się kochamy!
To i hola...

6

W najładniejszym żytku
Kąkol się urodzi.
Panieńskiej urodzie
Ni-ic nie zaszkodzi.
To i hola...

7

Panieńska uroda
Jak ta bystra woda.
Przepłynie, przeminie,
Czy ci lat nie szkoda?
To i hola...

8

Tobie świeci miesiąc,
A mnie świecą gwiazdy.
Ciebie kocha jedna,
A mnie kocha każdy.
To i hola...

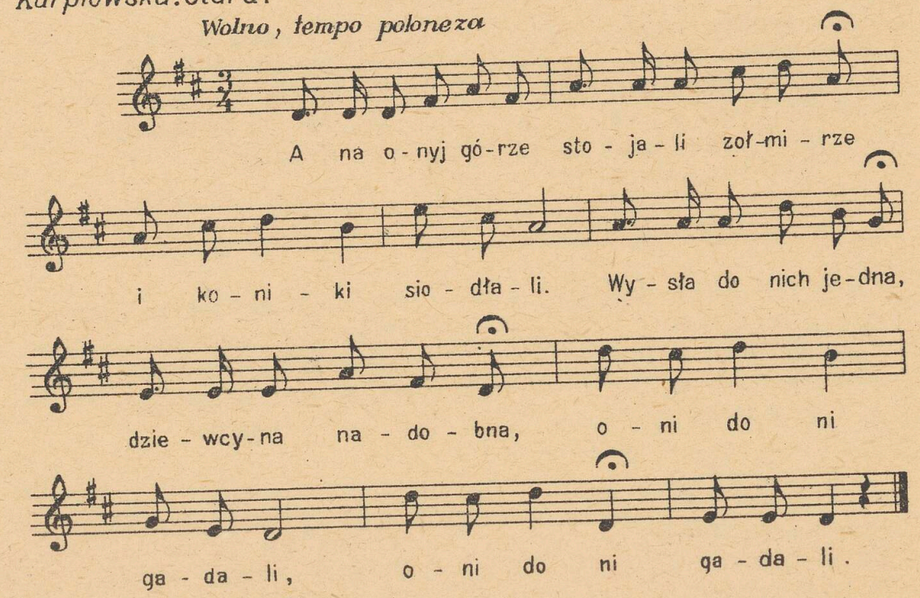
9

W zielonym gaiku
Kaczka zjadła węża.
Zjadajcie mnie, chłopcy,
Póki nie mam męża!
To i hola...

A na onyj górze

Kurpiowska. Stara.

Wolno, tempo poloneza



A NA ONYJ GÓRZE

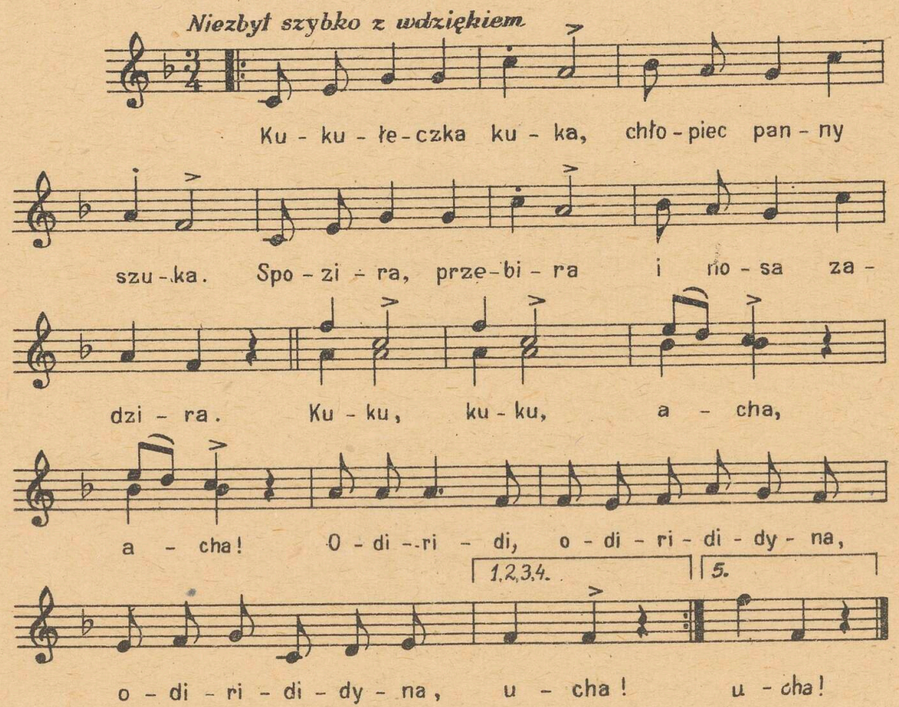
A na onyj górze
Stojali zołmirze
I koniki siodłali.
Wysła do nich jedna,
Dziewcyna nadobna,
Oni do ni gadali.
Oni do ni gadali.

Dziewcyno nadobna,
Rzec to niepodobna,
Zebyś miała jego być!
On na wojne jadzie,
Nie wis, cy przyjadzie,
Tobie wolno za mąz iść.
Tobie wolno za mąz iść.

Jasieńku, klejnocie,
Choćbyś był we złocie,
Ja w fartusku wełnianym,
Jednak ci ja ciebie
Przywabię do siebie
Swojem wielgiem kochaniem.
Swojem wielgiem kochaniem.

Kukułeczka

od Płońska (Wersja karolińska)





KUKUŁECZKA

Kukułeczka kuka, chłopiec panny szuka,
Spozira, przebira i nosa zadzira.
Kuku, kuku, acha, acha!
Odiridi, odiridiдyna, odiridiдyna, ucha!

Chłopcy moje, chłopcy, w co wy to dufacie?
Czy to w te surduty, co po jednym macie?
Kuku...

Poznać ci to, poznać, chłopca fanfarona,
Choć pusto w kieszeni, głowa najiżona!
Kuku...

Kukułeczka kuka, syrce we mnie puka,
Głupi ten kawalir, co z majuntkiem szuka!
Kuku...

Pytajta kukułki, ona wam odpowie,
Że ten najbogatszy, co ma dobrze w głowie!
Kuku...

A cemuześ nie przysed?

tekst od Kozienic *muz.: T.Sygietyński*



A CEMUZEŚ NIE PRZYSED?

A cemuześ nie przysed,
Kiedy miesiunc juz zesed?
Ja na ciebie cekała,
Całom nocke, całom nocke, całom nocke nie spała!
Ha, ha, ha, ha, ha, ha! } bis
Całom nocke nie spała! }
Bum, bum, bum, dele, dele, dele, } bis
Bum, bum, bum, dele, dele, de! }

Ja stojałem ze węgłem
Z fujareckom i z bembnem,
Jak zaceni psi scekać,
To ja musioł, to ja musioł, to ja musioł uciekać!
Ha, ha, ha, ha, ha, ha! } bis
To on musioł uciekać! }
Bum, bum... itd.

Na bembenku bum, bum, bum!
Na fujarce fiu, fiu, fiu!
A na trąbce tra, tra, tra!
Będzie dobra, będzie dobra, będzie dobra z nich para!
Ha, ha, ha, ha, ha, ha! } bis
Będzie dobra z nich para. }
Bum, bum... itd.

Ogarek

od Rawy (Wersja karolińska)





OGAREK

W sieni ogarek, ogarek!
Oj da, w sieni, matulu, ogarek!
Nie podobał mi się zaden,
Oj da, ino owcarek, owcarek!

Kozioł w ogrodzie, w ogrodzie!
Oj da, kozioł, matulu, w ogrodzie!
Nie chodź, córuś, do ogroda,
Oj, da, bo cie pobodzie, pobodzie!

Kogut w piwnicy, w piwnicy!
Oj da, kogut, matulu, w piwnicy!
Nie chodź, córuś, do piwnicy,
Oj da, bo cie wykrzycy, wykrzycy!

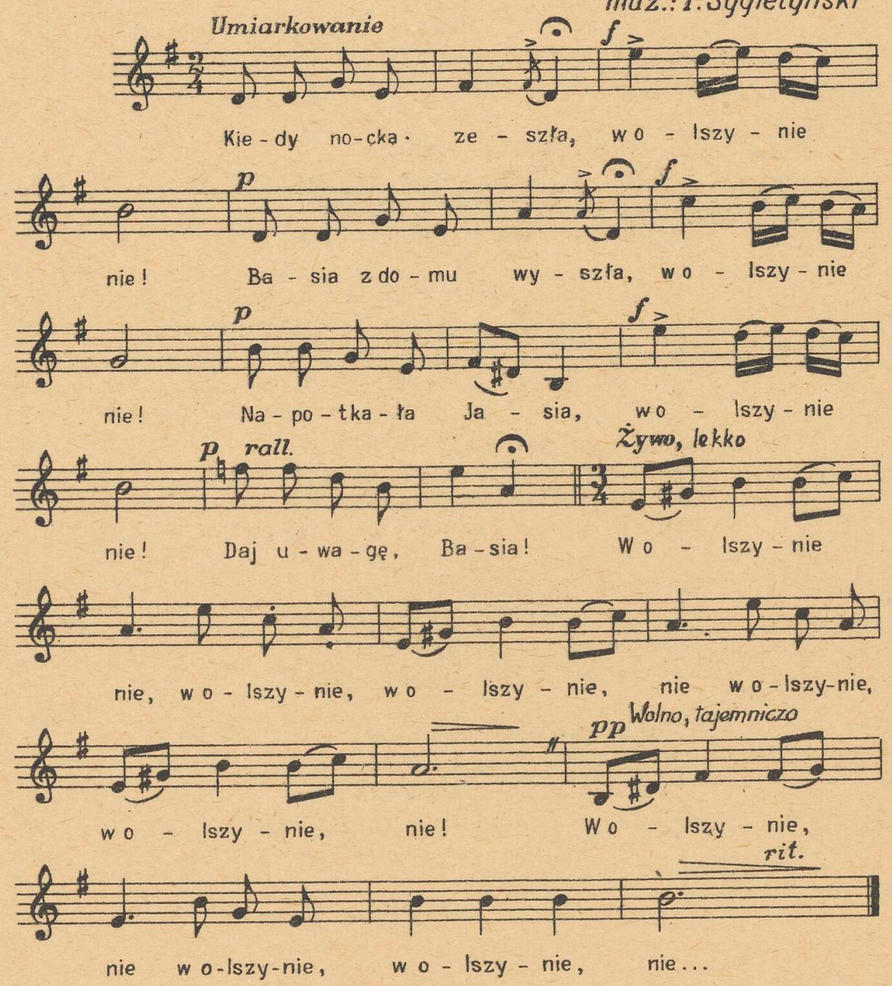
Bočiek na kole, na kole,
Oj da, bociek, mamo, na stodole!
Nie chodź, córuś, za stodołe,
Oj da, bo cie pokole, pokole!

Oj da, nie tobie Orsula!
Oj da, ona, Jasiu, blisko ula!
Oj da, nie podchodź do ula,
Oj da, bo ci na łbie zyńdzie gula!

W olszynie

tekst karoliński

muz.: T. Sygietyński



W OLSZYNIE

Kiedy nocka zeszła,
W olszynie!
Basia z domu wyszła.
W olszynie!
Napotkała Jasia,
W olszynie!
Daj uwagę, Basia!
W olszynie nie, nie, nie!

Jak cię Jasio znalazł,
W olszynie!
Daj mu buzi zaraz!
W olszynie!
Póki ma ochotę,
W olszynie!
Jutro będzie potem!
W olszynie nie, nie, nie!

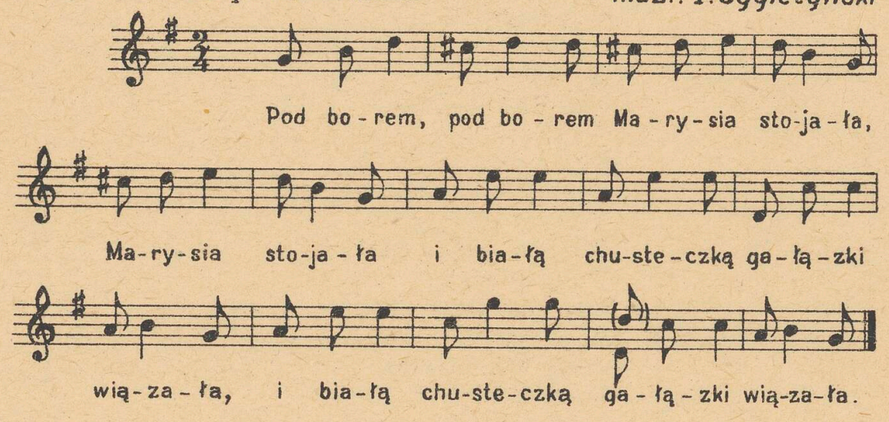
Kiedy nastał dzionek,
W olszynie!
Daj mi, daj pierścionek!
W olszynie!
Nie znalazłem wianka,
W olszynie!
Nie dam i pierścionka!
W olszynie nie, nie, nie!

Basia się frasuje,
W olszynie!
Oczka wypłakuje,
W olszynie!
Co ci chłopak powie,
W olszynie!
Nie wierz chłopakowi!
W olszynie nie, nie, nie!

Pod borem

tekst od Radomia

Tempo krakowiaka *muz.: T. Sygietyński*



POD BOREM

Pod borem, pod borem
Marysia stojała, (bis)
I białą chusteczką
Gałązki wiązała. } bis

Mam ci ja, mam ci ja
Trzech koni we stajni, (bis)
Pięknie się ustroję
I pojadą do niej. } bis

Jeden kary, kary,
Kary, karusieńki, kary karusieński,
Drugi siwy, siwy, siwy, siwiusieńki,
Trzeci biały, biały, biały, bielusieńki.

Oj, Maryś, Marysiu,
Ty kochanie moje! (bis)
Kiedy ja cię widzę,
O inne nie stoję. } bis

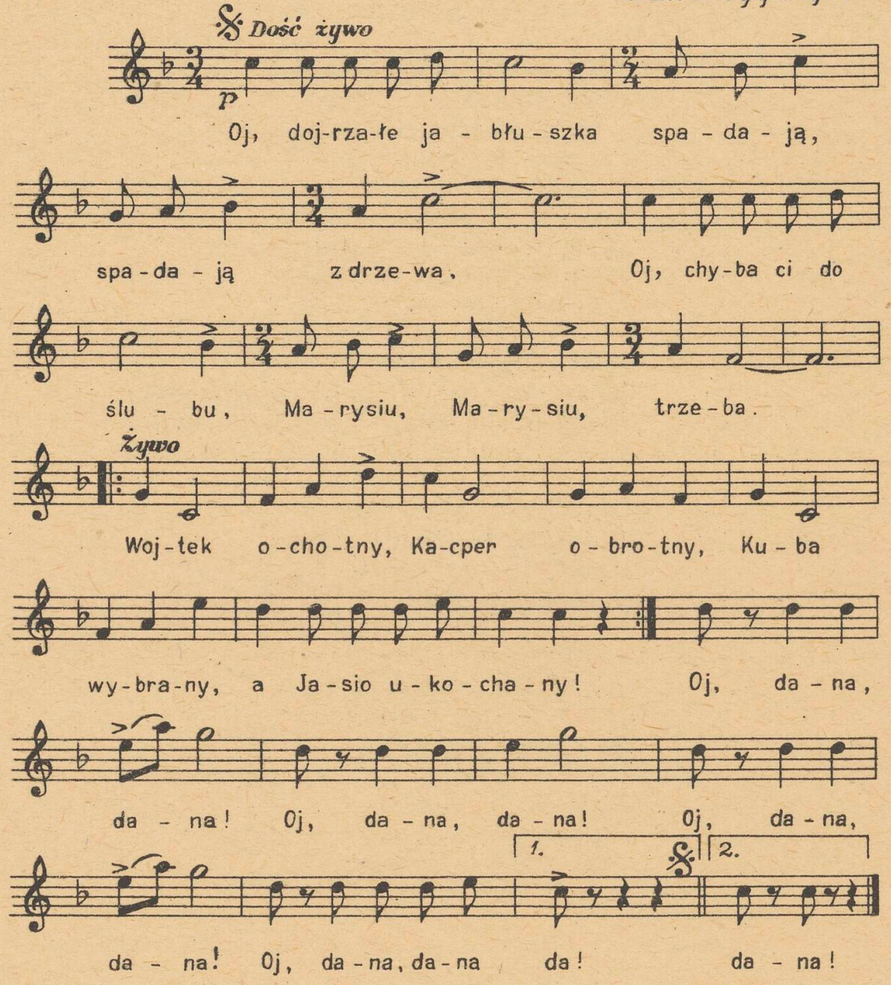
A jak ja już będę
Siwa, siwiusieńska, (bis)
Czy będziesz pamiętał,
Że byłam panienka? } bis

Będę-ci ja wierny
Nie roczek, nie cztery! (bis)
Jeno już do śmierci,
Jakem charakterny! } bis

Do ślubu, Marysiu, do ślubu !

piosenka karolińska

muz.: T. Sygietyński



DO ŚLUBU, MARYSIU, DO ŚLUBU

Oj, dojrzałe jabłuszka
Spadają, spadają z drzewa.
Oj, chyba ci do ślubu,
Marysiu, Marysiu, trzeba.

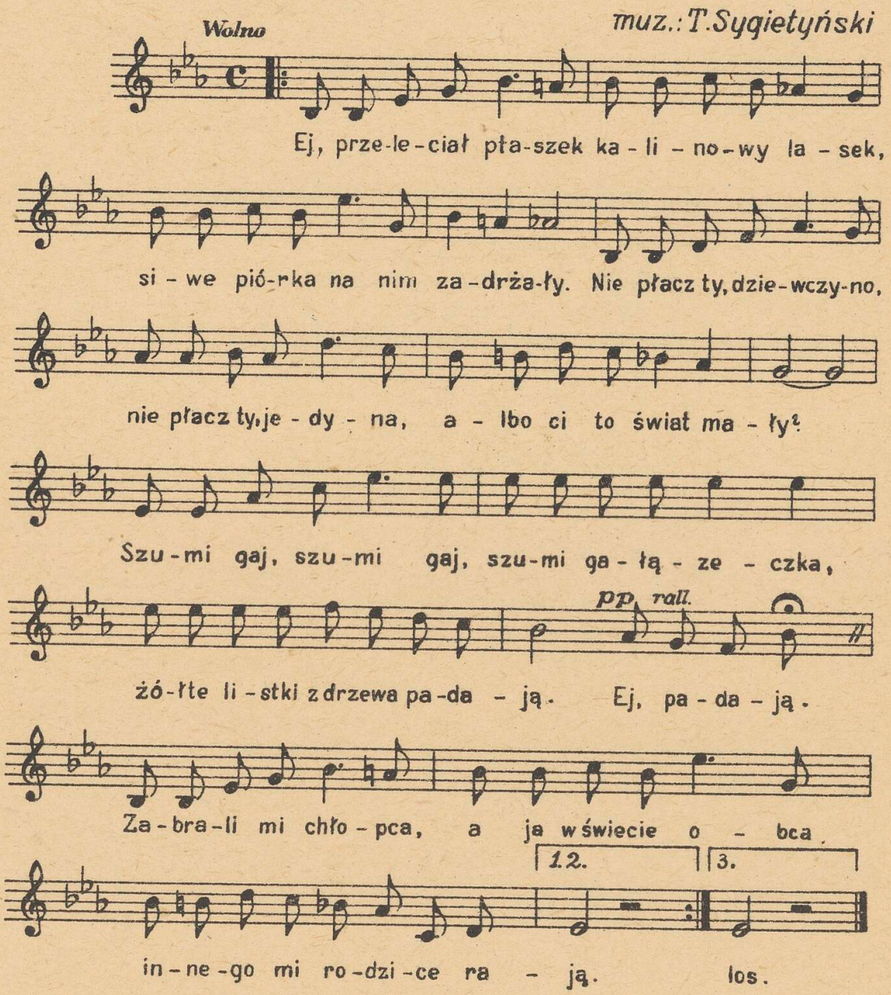
Oj, do ślubu, do ślubu,
Ale nie, ale nie zaraz!
Bo jak podzielić serce
Na czworo, na czworo na raz?

Wojtek ochotny, Kacper obrotny,
Kuba wybrany, a Jasio ukochany!
Oj, dana, dana! Oj, dana, dana!
Oj, dana, dana! Oj, dana, dana da!

Ej, przeleciał ptaszek...

tekst ludowy. Stary.

muz.: T. Sygietyński



EJ, PRZELECIAŁ PTASZEK...

Ej, przeleciał ptaszek kalinowy lasek,
Siwe piórka na nim zadrżały.
Nie płacz ty, dziewczyno, nie płacz ty, jedyna,
Albo ci to świat mały?

Szumi gaj, szumi gaj, szumi gałązeczka,
Żółte listki z drzewa padają. Ej, padają!
Zabrali mi chłopca, a ja w świecie obca,
Innego mi rodzice rają.

Leć, głosie, po rosie, ku zieleskim łąkom,
Przeleć Wisłę, przeleć dunaje,
Powiedzże mojemu, że ja się tu błąkam,
Że mi serce się kraje.

Leć, ptaszku, wysoko, leć, ptaszku, daleko,
Do chłopca mojego, jedynego. Jedynego!
Niechże on przyjeżdża, niechże on przybywa,
Bo mi rają niekochanego.

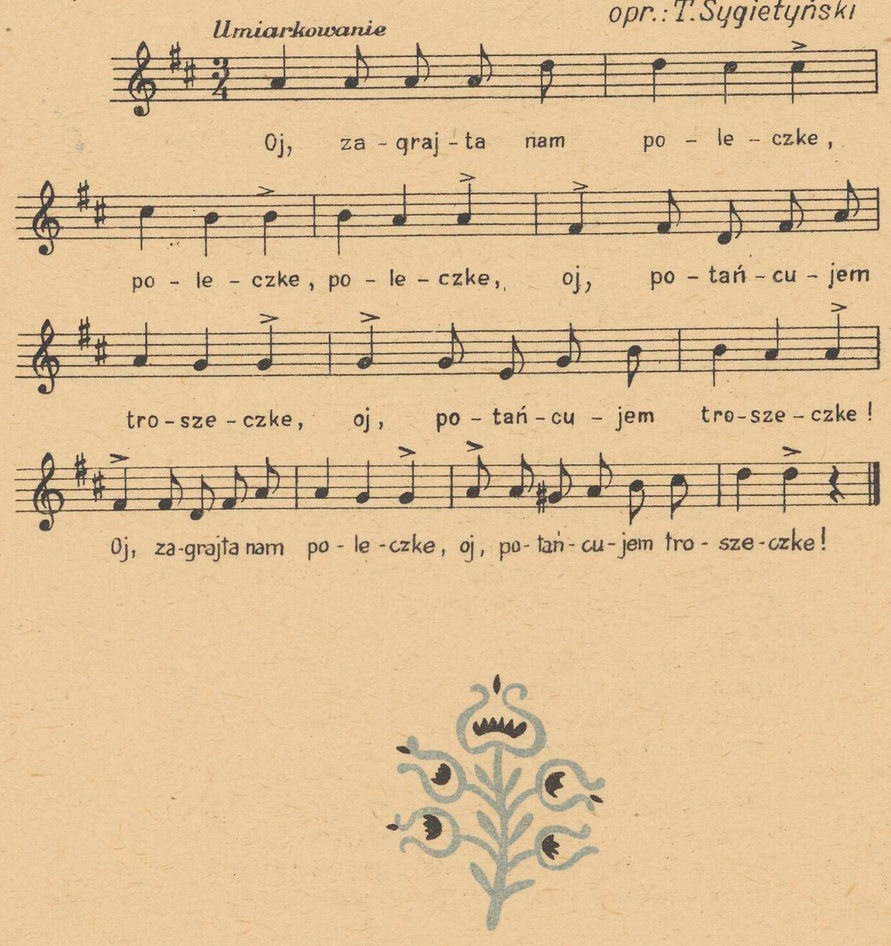
Kochanie, kochanie, dalekoświa siebie,
Niech płyną do ciebie moje łzy,
Szeroko, daleko słoneczko na niebie,
Jeszcze dalej jesteś ty.

Nie przybędziesz do mnie ani ja do ciebie,
Nie doleci do ciebie mój głos. Nie doleci!
Smutne życie moje, kiedy nie we dwoje,
Smutny mój — bez ciebie — smutny los.

Tramblanka, czyli Trzęsiona

od Opoczna

opr.: T. Sygietyński



„TRAMBLANKA" czyli „TRZĘSIONA"

Oj, zagrajta nam polecz̨ke,
poleczke,
poleczke,
Oj, potańcujem troszeczke,
Oj, potańcujem troszeczke.
Oj, zagrajta nam poleczke.
Oj, potańcujem troszeczke.

Dobra poleczka, bo skoczna,
bo skoczna,
bo skoczna,
Ale najlepsza z Opoczna,
Ale najlepsza z Opoczna.
Dobra poleczka, bo skoczna,
Ale najmilsza z Opoczna.

Oj, dobry dzbanek i śklanka,
i śklanka,
i śklanka,
Ale najlepsza tramblanka,
Ale najlepsza tramblanka.
Oj, dobry dzbanek i śklanka,
Ale najlepsza tramblanka.

Opoczyński

od Opoczna





„OPOCZYŃSKI"

Oj, tańcowalibyświa, | bis
Ale mała izba. |
Trzeba by piec wynosić, | bis
Bedzie izby dosić, dosić! |

Oj, tańcuj, Cencylija, | bis
Wywijaj, Kacperek! |
Oj dobry mazur, dobry, | bis
A lepszy oberek! |

Oj, nie chce ja ślachcianki, | bis
Boby me zniszczyła. |
Oj, jeszcze w łóżku leży, | bis
Już by kawe piła. |

Oj, dana moja, dana, | bis
Nie wyjde za pana! |
Oj, ino za takiego, | bis
Jak ja jezdem sama! |

Przepiórka



PRZEPIÓRKA

Uciekła mi przepióreczka w proso,
A ja za nią nieboraczek boso,
Uciekła mi przepióreczka w żyto,
A ja za nią z fuzyją nabitą.
Oj, da da-na, oj, da dana dyna,
Oj, da da-na, oj, da dy-na!

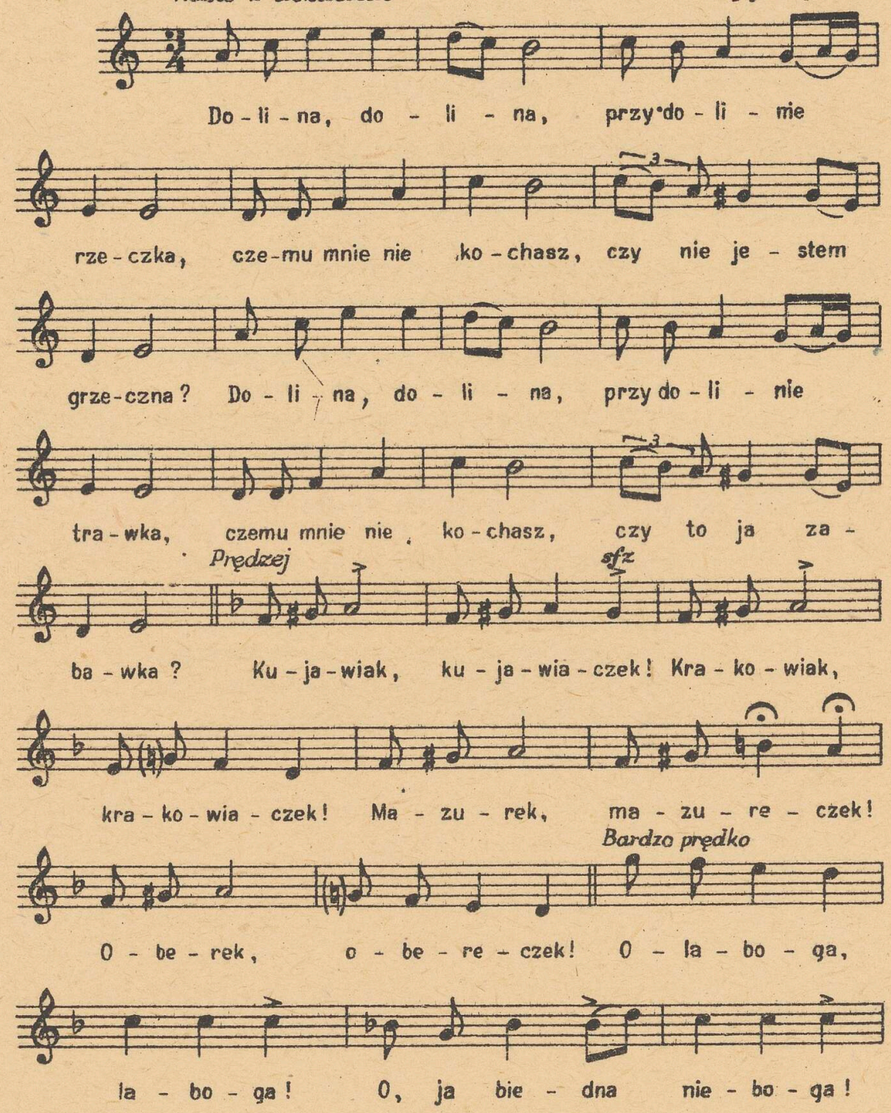
Uciekła mi przepióreczka w proso,
A ja za nią nieboraczek boso,
Uciekła mi przepióreczka w ber, ber,
A ja za nią trzy par butów zderł, zderł.
Oj, da da-na, oj, da dana dyna,
Oj, da da-na, oj, da dy-na!

Uciekła mi przepióreczka w proso,
A ja za nią nieboraczek boso,
Trzeba by się Pani matki spytać,
Czy pozwoli przepióreczkę schwytać.
Oj, da da-na, oj, da dana dyna,
Oj, da da-na, oj, da dy-na!

Dolina

tekst ludowy (karolińska)

Wolno z uczuciem *muz.: T. Sygietyński*







DOLINA

Dolina, dolina,
Przy dolinie rzeczka,
Czemu mnie nie kochasz,
Czy nie jezdem grzeczna?

Dolina, dolina,
Przy dolinie trawka.
Czemu mnie nie kochasz,
Czy to ja zabawka?

Kujawiak, kujawiaczek,
Krakowiak, krakowiaczek,
Mazurek, mazureczek,
Oberek, obereczek!
Olaboga, laboga,
O ja bidna nieboga!
Który ze mną tańcuje,
Zaraz w gębę całuje!
Dla babulków różaniec,
A dla dziewuch to taniec!
Całować to zwykła rzecz,
Która nie chce — hajda precz!

Ej, pióro, ej, pióro,
Czemu nie znasz ręki,
Czemu nie opiszesz
Mej serdecznej męki.

Jasiu, ty mój Jasiu,
Próżno do cie gadam,
Ty pójdziesz do karczmy,
A ja sama do dom.

Kujawiak, kujawiaczek...

SPIS RZECZY

Piosenka o Bierucie 3
Pochód przyjaźni 6
Piosenka o 6-letnim Planie 8
Nasza piosenka 11
Bandoska 14
W Kadzidlańskim boru 16
Szyszki 18
Mazowsze 20
Trudno, u-cha, cha! 24
Kawaliry 26
To i hola 28
A na onyj górze 30
Kukułeczka 32
A cemuześ nie przysed? 34
Ogarek 36
W olszynie 38
Pod borem 40
Do ślubu, Marysiu, do ślubu! 42
Ej, przeleciał ptaszek 44
Tramblanka, czyli Trzęsiona (polka) z przyśpiewkami 46
Opoczyński (oberek) z przyśpiewkami 48
Przepiórka (mazur) z przyśpiewkami 50
Dolina 52



626/1/2

CENA 2 ZŁ

CZYTELNIK

TADEUSZ SYGIETYŃSKI



Tos

PAŃST
ZESPOŁU
PIEŚNI

MAZO

na g

CZYT

